

Sygn. akt III KKN 455/98

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 11 stycznia 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN – Tomasz Grzegorzczak

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2001 r.

sprawy **R. P.**

skazanego z art. 167 kk z 1969 r.,

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w E.

z dnia 23 listopada 1997 r., sygn. II Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w E.

z dnia 9 maja 1997 r., sygn. II K [...]

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną i obciąża skazanego R. P.
kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

U Z A S A D N I E N I E

Kasacja zarzuciła obrazę art. 406 § 2 d.kpk przez nieustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji oraz art. 357 d.kpk przez poczynienie

dowolnych ustaleń faktycznych. Analizując te zarzuty trzeba zauważyć, iż rozmiągają się one z rzeczywistością. W istocie bowiem sąd odwoławczy wypowiedział się odnośnie każdego z zarzutów apelacyjnych, tyle że nie przyjął wersji obrony (k. 353-356). Nie można też mówić o dowolnych ustaleniach co do własności odnośnie sprzętu medycznego, na co wskazała już odpowiedź prokuratora na kasację. Zauważyć trzeba, że przypisany skazanemu czyn to przestępstwo z art. 107 d.kk popełniony przez uniemożliwienie korzystania z gabinetu lekarskiego byłej żonie. Kasacja w istocie swej polemizuje z oceną dowodów i ustaleniami sądów zarzucając im dowolność, ale ta zachodzi tylko wówczas, gdy sąd wysunie wnioski nie mające oparcia w dowodach lub w sposób niezgodny z zasadami rozumowania i doświadczeniem życiowym dokona oceny dowodów. W sprawie tej sytuacja taka nie zaistniała. Nie doszło tu do żadnego rażącego naruszenia prawa, o jakim mówił art. 463a d.kpk (art. 523 § 1 kpk), a kasację ocenić można w tym stanie rzeczy jedynie jako oczywiście bezzasadną. Dlatego też orzeczono jak na wstępie.